

УДК 070(477.83-25)(091) "16/17"

## CZASOPIŚMIENNICTWO LWOWSKIE DO KOŃCA XVIII WIEKU

Halina RUSIŃSKA-GIERTYCH

*Uniwersytet Wrocławski, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa,  
pl. Uniwersytecki 9/13, Wrocław, 50-137, Polska, tel. 071-34-378-11,  
e-mail: halina.r.g@interia.pl*

Artykuł charakteryzuje (pod względem formalnym i rzeczowym) czasopiśmiennictwo lwowskie od momentu pojawienia się prasy w tym mieście do końca wieku XVIII-go. Ukazuje rolę, jaką odegrało, a także przedstawia warunki, w jakich przyszło mu się rozwijać. Poświęca także uwagę drukarzom, nakładcom i redaktorom, a więc tym, którzy wnieśli największy wkład w rozwój omawianych wydawnictw periodycznych.

*Hasła kluczowe:* Lwów, czasopiśmiennictwo, wiek XVIII, oświecenie, prasa, drukarstwo prasowe.

Narodziny prasy lwowskiej były stosunkowo dawne. Już w XVII wieku pojawiły się nad Pełtwią ulotne gazety, będące źródłem wiadomości o Lwowie i jego regionie. Ukazywały się okazjonalnie, opisywały obszernie wydarzenia, które budziły w społeczeństwie powszechne zainteresowanie. Konrad Zawadzki – wybitny polski znawca efemeryd prasowych – wyodrębnił 102 publikacje tego typu<sup>1</sup>, a Oskar Stanisław Czarnik pogrupował je w sposób następujący: gazety ulotne przygotowane i wydrukowane we Lwowie, teksty napisane we Lwowie, a opublikowane w innych miastach Rzeczypospolitej lub poza jej granicami oraz relacje prasowe sporządzone i wydrukowane poza Lwowem, a dotyczące tego miasta lub jego okolic<sup>2</sup>. Dwie spośród wymienionych gazet ulotnych<sup>3</sup> były produktem miejscowych warsztatów, można je więc traktować jako załączki prasy lwowskiej. Pierwsza – *Relacja prawdziwa pogromu pogaństwa pod Białą Cerkwią roku 1626, dnia 7 octobra...*, wywodząca się z tłoczni Jana Szeligi<sup>4</sup>, drukarza arcybiskupa lwowskiego – to rymowana relacja z bitwy, która miała miejsce 9 października 1626 r. nad rzeką Rosią, nieopodal Białej Cerkwi pomiędzy Tatarami, dowodzonymi przez paszę Muradyna, a oddziałami polskimi, na których czele stał Stefan Chmielecki, regimentarz wojsk ukraińskich, późniejszy wojewoda kijowski. Utwór, zadedykowany Tomaszowi Zamojskiemu, wojewodzie kijowskiemu, opisywał klęskę ordy tatarskiej, ucieczkę Muradyna oraz męstwo i roztropność Chmieleckiego nagrodzone zasłużonym zwycięstwem.

---

<sup>1</sup> Zawadzki K. Gazety ulotne polskie i Polski dotyczące XVI–XVIII wieku. Bibliografia. – Wrocław, 1997. – T. 1: 1514–1661; Wrocław, 1984. – T. 2: 1662–1728; Wrocław, 1990. – T. 3: 1501–1725 (uzupełnienia).

<sup>2</sup> Czarnik O. S. Gazety ulotne związane ze Lwowem w XVII i na początku XVIII wieku // Roczniki Biblioteczne. – 2002. – R. XLVI. – S. 101–115.

<sup>3</sup> Zawadzki K. Gazety ulotne... – T. 1, poz. 370; T. 2, poz. 1441; *Tenże*. Początki prasy polskiej: gazety ulotne i seryjne XVI–XVIII wieku. – Warszawa, 2002. – S. 128, 132, 270.

<sup>4</sup> Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII w. Z. 6: Małopolska – Ziemie Ruskie / Oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, W. Krajewski. – Wrocław, 1960. – S. 222–235.

Druga, szesnastostronicowa, lwowska efemeryda piśmiennicza, wydrukowana w 1728 roku w Drukarni Brackiej Świętej Trójcy<sup>5</sup>, nosząca tytuł: *Relacja Koronacji Cudownego Obrazu najświętszej Maryi Panny na Górze Różańcowej Ww. OO. Dominikanów Prowincji Ruskiej...* przedstawiała przebieg uroczystości koronacyjnej dokonanej przez biskupa łuckiego Stefana Bogusława Rupniewskiego, wystrój kościoła Dominikanów na Górze Różańcowej pod Podkamieniem, jego otoczenie, biorących udział w obrzędach, szczególnie podkreślała obecność dostojników, nie tylko z pobliskich miejscowości, ale także ze Lwowa, Tarnopola, Dubna i Rzeszowa. Relacjonowała także paradę wojskową, towarzyszącą wymienionym ceremoniom religijnym.

Na tle bujnie rozwijającej się prasy warszawskiej lwowski debiut czasopiśmienniczy plasuje się nieco w tyle. Zainteresowanie prasą było tu tak małe, że w zupełności wystarczyły pisma kolportowane ze stolicy. Sytuacja zmieniła się dopiero w latach siedemdziesiątych XVIII wieku. Lwów, wcielony do monarchii habsburskiej, stał się wówczas centrum administracyjnym Królestwa Galicji i Lodomerii, a także głównym ośrodkiem kulturalnym tego regionu. Oderwana od Rzeczypospolitej Galicja miała utrudnioną możliwość korzystania z prasy warszawskiej, która docierała tu z wielkim opóźnieniem i zaledwie w pojedynczych egzemplarzach. Korzystano częściowo z prasy niemieckiej, wydawanej w Czechach i Austrii oraz z międzynarodowej prasy francuskiej, publikowanej w Holandii i Niemczech<sup>6</sup>, ale rozwiązanie to nie satysfakcjonowało w pełni czytelników. Ze względu na doniosłe wydarzenia rozgrywające się w samej Galicji, ale także w Polsce i na zachodzie Europy, brak rodzimej prasy informacyjnej stawał się coraz bardziej dotkliwy. Zaczęto myśleć o założeniu lokalnej gazety. Nie było to jednak sprawą łatwą. Sytuacja polityczna, społeczna, klasowa, etniczna, gospodarcza, cenzura, austriackie prawo prasowe stanowiły ogromną barierę w podjęciu tego typu wyzwania. Pierwsze inicjatywy w tym zakresie kończyły się niepowodzeniem<sup>7</sup>.

Okres regularnie ukazującej się prasy periodycznej nad Pełtwią zapoczątkowała rodzina Pillerów, która przybyła do zajętego przez Austriaków Lwowa w 1772 roku, można śmiało powiedzieć, położyła fundamenty pod nowoczesne lwowskie drukarstwo, w tym także drukarstwo prasowe. Założycielem firmy był Antoni Piller. Jemu właśnie władze austriackie (w 1773 r.) powierzyły funkcję uprzywilejowanego typografa gubernialnego i drukarza uniwersyteckiego. Był przecież zaufanym pracownikiem wiedeńskiej typografii rządowej Jana Tomasza Trattnera (najznakomitszego drukarza w monarchii austro-węgierskiej), a więc doskonałym kandydatem do objęcia tego stanowiska. Czas na otwarcie placówki, działającej na wzór firm zachodnich, był bardzo właściwy. Przedsiębiorczy Piller z wielkim rozmachem rozpoczął swój start zawodowy. Zaraz po zorganizowaniu drukarni (w sporej części przywiezionej z Wiednia) uruchomił handel książkami<sup>8</sup>, a także wydzierżawił lub nabył na własność wytwórnię papieru<sup>9</sup>, mieszczącą się w Szkle, w powiecie jaworow-

<sup>5</sup> *Estreicher K.* Bibliografia polska. – Kraków, 1915. – Cz. 3: Stulecie XV–XVIII, t. 26. – S. 206; *Czar-nik O. S. Gazety...* – S. 114.

<sup>6</sup> *Zob.: Historia prasy polskiej / Red. J. Łojek.* – Warszawa, 1976. – S. 31.

<sup>7</sup> *Zob.: Bruchnalski W.* Czasopiśmiennictwo galicyjskie 1773–1811 // Stulecie «Gazety Lwowskiej». – Lwów, 1911. – T. 1. – S. 9; *Tyrowicz M.* Prasa Galicji i Rzeczypospolitej Krakowskiej 1772–1850. Studia porównawcze. – Kraków, 1979. – S. 42.

<sup>8</sup> *Chodyncki I.* Historia miasta Lwowa od założenia aż do czasów teraźniejszych. – Lwów, 1876. – S. 417 oraz ogłoszenia w «Gazette de Leopold», 1776, nr 36 z 5 IX, nr 37 z 12 IX, nr 38 z 19 IX, nr 40 z 3 X, nr 42 z 17 X, nr 44 z 31 X, nr 45 z 7 XI, nr 46 z 14 XI, nr 47 z 21 XI, nr 49 z 5 XII, nr 50 z 12 XII, nr 51 z 19 XII.

<sup>9</sup> *Schnür-Peplowski S.* Galicjana 1778 do 1812. – Lwów, 1896. – S. 101; *Gajerski S. F.* Papiernia szkielska w roku 1765 (Zestaw materiałów źródłowych) // *Przegląd Papierniczy.* – 1972. – Nr 1. – S. 32–34; *Tenże.* Papiernia

skim, nieopodal Lwowa. Od razu stał się znaczącą osobistością nad Pełtwią, a przebywający wówczas we Lwowie Józef August Schultes, profesor botaniki, redaktor pisma literackiego pt. *Annales der oestereichischen Literatur und Kunst*, nazwał go „Trattnerem galicyjskim w całym tego słowa znaczeniu”<sup>10</sup>. Piller zapewnił sobie dominację nad przestarzałymi i nieproduktywnymi miejscowymi tłoczniami, a dochody, które uzyskiwał pracując na rzecz nowo formującego się rządu austriackiego pozwoliły mu w szybkim tempie rozszerzyć działalność przedsiębiorstwa i zdobyć galicyjski rynek wydawniczy. Dzięki umiejętnościom nabytym u Trattnera, wyposażeniu technicznemu, środkom finansowym i właściwej organizacji pracy stworzył oficynę otwartą na wszelkie innowacje techniczno-technologiczne, wyposażoną w dobry sprzęt, bogaty zestaw garniturów czcionek i materiału zdobniczo-illustracyjnego, mającą potencjał by stać się poważną placówką wydawniczą, a także ośrodkiem drukarstwa prasowego\*. Po śmierci Antoniego (w 1780 r.) typografia rozwijała się pod kierunkiem wdowy Józefy (w latach 1780–1787), synów – Tomasza (w latach 1787–1796) i Józefa Jana (w latach 1790–1824) oraz dalszych spadkobierców. Następcy Antoniego pomnożyli osiągnięcia zawodowe ojca. Zapewnili swojej firmie wysoką rangę organizacyjną i techniczną, otworzyli – pierwszą we Lwowie – wypożyczalnię książek<sup>11</sup>, zainstalowali prasę litograficzną<sup>12</sup>, wykreowali tłocznię na poważną instytucję wydawniczą, która bez wątpienia dominowała we Lwowie u schyłku XVIII i w pierwszej połowie XIX wieku.

Spore zasługi w rozwoju lwowskiego czasopiśmiennictwa, jak już zostało to napisane, położył Antoni Piller, który początkowo w latach 1772–1774 wydawał – jeszcze dość nieregularnie – francuskojęzyczne «Avertissements»<sup>13</sup>, a w roku 1776 jego prasy opuścił pierwszy, wydawany krótko, ale już regularnie, galicyjski periodyk «Gazette de Leopol». Był to tygodnik o niezbyt wysokim poziomie merytorycznym i edytorskim, o charakterze informacyjnym. Ponieważ XVIII-wieczna technika druku nie stwarzała jeszcze większych możliwości wykształcenia układu graficznego, specyficznego dla prasy, wygląd ówczesnych czasopism nie odbiegał od książki (zbliżony format, karta tytułowa, typograficzny układ kolumn). Tak też było w przypadku «Gazette de Leopol». Pismo to, redagowane i wydawane przez Ossoudiego – zasłużonego działacza na polu kultury w Galicji – publikowane w języku francuskim, ukazywało się od 1 stycznia do 19 grudnia 1776 r., w objętości

szkielska w roku 1771 // *Przegląd Papierniczy*. – 1974. – Nr 6. – S. 230–232; *Tenże*. Papiernia szkielska – przyczynek do dziejów przemysłu papierniczego na Rusi Czerwonej za czasów Rzeczypospolitej przedrozbiorowej // *Rocznik Przemyski*. – Przemyśl, 1978. – R. 1978, t. XIX–XX. – S. 147–162 + 2 tabl.; *Машук О. Я.* Папір та філіграні на українських землях (XVI – початок XX ст.). – Київ, 1974. – С. 161, поз. 442.

<sup>10</sup> *Schnür-Peplowski S.* Cudzoziemcy w Galicji (1787–1841). – Kraków, 1902. – S. 126. Autor powołuje się na list Józefa Augusta Schultesa, w którym mowa jest o drukarni Antoniego Pillera.

\* «Gazette de Leopol», «Pismo Uwiadamiające Galicji», «Lwowskie Pismo Uwiadamiające», «Lemberger Wöchentliche Anzeigen», «Lwowskie Tygodniowe Wiadomości», «Dziennik Patriotycznych Polityków» i inne.

<sup>11</sup> Vollstaendiges Verzeichniss der Bücher, welche in der Pillerschen Buchhandlung am Dominikanerplatze gegen monatliche Vorausbezahlung von 30 Kreuzer per Band, und verhältnismässigen Einsatz, zum Lesen ausgeliehen werden. Publiziert im October 1794. – [Lwów, Drukarnia Pillerów], X 1794. – 8°, s. [1], 2–31. Zob.: *Rudnicka J.* Bibliografia katalogów księgarskich wydanych w Polsce do końca wieku XVIII. – Warszawa, 1975. – S. 254, poz. 800.

<sup>12</sup> *Bednarski S.* Materiały do historii o drukarniach w Polsce, a mianowicie o drukarniach lwowskich i prowincjonalnych. – Lwów, 1888. – S. 11; *Bober A.* Historia drukarni i stowarzyszeń drukarskich we Lwowie. – Lwów, 1926. – S. 23–26; *Opalek M.* Litografia lwowska 1822–1860. – Wrocław, 1958.

<sup>13</sup> W. Bruchnalski powołuje się na dokument pochodzący z archiwum lwowskiego: Das Lemberger Kreisamt wird beauftragt, dem Buchdrucker Piller seinen eigenmächtig, mit ohne hierortige Bewilligung unter nommen Druck verschiedener Avertissements zu verweigen. 1774, 11 Jänner (*Bruchnalski W.* Czasopiśmiennictwo... – S. 8); *Tyrowicz M.* Prasa... – S. 194; zob. też: *Hombek D.* Prasa i czasopisma polskie XVIII wieku w perspektywie bibliologicznej. – Kraków, 2001. – S. 269.

jednego arkusza. Nagłówek gazety wypełniała, charakterystyczna dla Pillerów, winieta drzeworytowa przedstawiająca godło monarchii habsburskiej z napisem: SUB UMBRA ALARUM TUARUM (Pod osłoną twoich skrzydeł). Na zawartość pierwszego lwowskiego tygodnika składały się w głównej mierze informacje polityczne, w większości przypadków tłumaczone z periodyków zachodnich (francuskich, austriackich i niemieckich) oraz miejscowe wiadomości np. o ciekawych wydarzeniach w rodzinach arystokratycznych, a także ogłoszenia dotyczące kupna i sprzedaży dóbr ziemskich, domów, mebli, ubrań. Często dołączano do numeru osobny dodatek: «Supplement de la Gazette de Leopold». Od numeru 36 (z 5 IX) zaczęto zamieszczać inseraty informujące o asortymencie oficyny pillerowskiej, umieszczano je w dziale: «On trouve actuelement en vende dans l'imprimerie du Gouvernement chez Antoine Piller les livres suivants, à un très juste prix». Był to wykaz pozycji zagranicznych oraz krajowych, znajdujących się na składzie księgarni. «Gazette de Leopold», publikowana w języku francuskim, docierała do wąskiego kręgu odbiorców, głównie arystokracji znającej ten język, nie mogła się zatem stać wielonakładową gazetą ogólnoinformacyjną. Zapewne nie przynosiła spodziewanych zysków, w związku z czym zaprzestano jej wydawania.

Dużą rolę w rozwoju lwowskich wydawnictw periodycznych odegrała żona Antoniego – Józefa Pillerowa, która po śmierci założyciela drukarni przejęła tłocznię i prowadziła (do 1787 r.) pod firmą: “wdowa Józefa Pillerowa. Ces[arsko] Król[ewska] Gubern[ialna] typogr[afka]”, “najwyższych rządów krajowych drukarka” lub “Drukiem Pillerowskim”. U boku męża opanowała sztukę drukarską na tyle dobrze, że zdołała przez pierwsze trzy lata prowadzić typografię samodzielnie, a od 1783 r. pomagał jej w tym syn Tomasz. Początkowo Józefa Pillerowa kontynuowała dotychczasową produkcję, z czasem poszerzyła repertuar wydawniczy o dzieła literackie, głównie literaturę powieściową, dramat, poezję, a także wydawnictwa periodyczne, coraz bardziej popularne w ostatniej ćwierci XVIII stulecia. Nawiązała bliską współpracę z Janem Fryderykiem Schültzem, lwowianinem niemieckiego pochodzenia, który w roku 1782 rozpoczął starania o pozwolenie na wydawanie uprzywilejowanej gazety powszechnej<sup>14</sup> i w rok później wspólnie zaproponowali lwowskiemu społeczeństwu nowy periodyk, przeznaczony tym razem dla publiczności polskojęzycznej.

We wtorek 1 lipca 1783 r. prasę Pillerowej opuścił pierwszy numer «Pisma Uwiadamiającego Galicji». «Pismo...» ukazywało się raz w tygodniu (we wtorki) w objętości małego półarkusika. Redagowane w dość jeszcze nieporadny sposób, mieściło w sobie przeróżne informacje. Obok artykułów o tematyce politycznej, moralnej i obyczajowej, zamieszczane w nim były rozporządzenia cesarsko-królewskie, ogłoszenia gubernium lwowskiego, a także inseraty osób prywatnych. W tym szerokim wachlarzu doniesień odnaleźć można zawiadomienia o mających się odbyć licytacjach, publikacje testamentów i postanowień sądowych, nekrologi, listy gończe, wykazy artykułów przeznaczonych do sprzedaży, listy rzeczy skradzionych bądź zagubionych, wykazy osób przybyłych do Lwowa, wyniki i terminy losowań loterii, reklamę leków i asortymentu wydawniczo-księgarskiego, oferty pracy itp. Mimo tak bogatej oferty ogłoszeniowej «Pismo...» nie gościło długo w domach galicyjskich czytelników. Przeszło ukazywać się 30 grudnia 1783 r.

30 stycznia 1784 r. odrodziło się pod zmienionym tytułem – jako «Lwowskie Pismo Uwiadamiające». Nadal wychodziło raz w tygodniu, z tą zmianą, że nie we wtorki, a w środy. Pod względem zawartości treściowej niewiele różniło się od poprzedniego organu, było raczej jego odwzorowaniem. Prócz istniejących już wcześniej, rozporządzeń cesarsko-

<sup>14</sup> Bruchnalski W. *Czasopiśmiennictwo...* – S. 12–13.

królewskich, ogłoszeń rozmaitej treści i przedruków pochodzących z zagranicznych gazet, zaczęto publikować dość obszerne artykuły z zakresu literatury, historii, polityki i nauki. W lutym 1784 r. Józefa Pillerowa przejęła od Schültza kierownictwo nad wydawaniem czasopisma. W numerze 6 z 11 lutego informowała „Uwładamiam się przezacne Publikum, iż Izba Adresowa odtąd będzie w Domu J. P. Pillerowy przy Ces. Królewsk. Gubernial. Drukarni, dokąd się mający jakie nowiny w dalszym czasie udawać mają”<sup>15</sup>. W jednym z późniejszych numerów zamieściła prośbę o zadeklarowanie chęci dalszego prenumerowania pisma i ponaglała dotychczasowych odbiorców do zapłaty za nie<sup>16</sup>. Zbyt niskie nakłady, ograniczony krąg odbiorców, znikomy procent stałych prenumeratorów sprawiały, że borykała się z rozlicznymi problemami. Propozycje prasowe Józefy Pillerowej wyprzedzały potrzeby lwowskiego czytelnika lub przekraczały jego możliwości finansowe, gdyż i to czasopismo 29 grudnia 1784 r. zakończyło swój żywot. Odtąd Galicja przez cały rok następnym była pozbawiona wszelkiej prasy periodycznej.

Niepowodzenia bynajmniej nie zniechęciły właścicielki tłoczni rządowej. Już 14 października 1785 r. przedłożyła władzom gubernialnym 2000 egzemplarzy prospektu nowej gazety z prośbą o pozwolenie wydawania jej z początkiem 1786 r.<sup>17</sup>. Gazeta pojawiła się zgodnie z wyznaczonym terminem, początkowo w wersji niemieckiej: «Lemberger Wöchentliche Anzeigen» (wychodząc od 1 I 1786 r. w niedziele i czwartki), a nieznacznie później w edycji polskiej: «Lwowskie Tygodniowe Wiadomości» (od 26 I 1786 r.). Ukazywała się dwa razy w tygodniu (w środy i soboty). Składała się z dwóch zasadniczych działów: rubryki ogłoszeniowej, obejmującej rozporządzenia i doniesienia rządowe oraz inseraty osób prywatnych, a także gazety właściwej (rozmaitości), w której publikowano artykuły, głównie o tematyce geograficzno-historyczno-politycznej. Ta część obfitowała w doniesienia z Warszawy, ale również relacje z Galicji i z samego Lwowa. W końcowej części numeru pojawiły się stałe informacje meteorologiczne. «Lwowskie Tygodniowe Wiadomości» przewyższały poprzednie czasopisma pod względem edytorskim i typograficznym. Dobór treści był staranniejszy, lepiej uporządkowany, druk bardziej estetyczny i przejrzysty.

W uwiadomieniu zamieszczonym w pierwszym numerze «Lwowskich Tygodniowych Wiadomości» Józefa Pillerowa wyjaśniała, że «Lwowskie Tygodniowe Wiadomości» polskim językiem pisane miały mieć swój początek wraz z niemieckim, to jest od 1go dnia stycznia roku terażniejszego, ale że mało zapisujących na nie było, do druku podane dotychczas być nie mogły. A lubo jeszcze nie jest liczba dostarczająca, żeby się koszt ze wszystkim wrócił, mamy jednak w przezacnym publikum polskim tę nadzieję, że naszą prasę łaskawie przyjmie i chętnie wybaczy, jeśli sposób pisania – gdyż tylko jest tłumaczeniem z niemieckiego – nie będzie zawsze najwyborniejszy, osobliwie gdy przy małych jeszcze dochodach trudno z początku na dobrego tłumacza wiele ekspensować»<sup>18</sup>.

Typografka jeszcze kilkakrotnie zamieszczała inseraty na łamach swego pisma. Ponaglała prenumeratorów do zapłaty i zachęcała do dalszego zamawiania<sup>19</sup>, wyjaśniała, że w zależności od ilości zainteresowanych czasopismem podejmie decyzję co do jego dalszych

<sup>15</sup> Lwowskie Pismo Uwładamiamające [dalej w skrócie: LPU]. – 1784. – Nr 6. – 11 II; Nr 7. – 18 II; Nr 8. – 25 II.

<sup>16</sup> LPU. – 1784. – Nr 42.

<sup>17</sup> Uwładomienie o mających wychodzić od 1 I 1786 r. «Lwowskich Tygodniowych Wiadomościach» [L, JP, po 21 X 1785]. 4°. Egzemplarz: Biblioteka Ossolineum we Wrocławiu, sygnatura Cz. 115 – III. Zob. też: Drukarze ... – S. 180; *Hombek D. Prasa i czasopisma...* – S. 271–274.

<sup>18</sup> Lwowskie Tygodniowe Wiadomości [dalej w skrócie: LTW]. – 1786. – Nr 1. – 26 I. – S. 4.

<sup>19</sup> *Ibid.* – Nr 43. – 24 VI. – S. 172.

losów<sup>20</sup>. Wreszcie informowała czytelników o tym, że z powodu małej ilości zainteresowanych polską wersją pisma rezygnuje z wydawania tegoż<sup>21</sup>. Wbrew tym zapowiedziom «Lwowskie Tygodniowe Wiadomości» ukazywały się jeszcze do 3 stycznia 1788 r. Po tym roku tłoczono już tylko wersję niemieckojęzyczną tego pisma.

Prawdopodobnie zakończenie wydawania «Lwowskich Tygodniowych Wiadomości» zbiegło się ze śmiercią typografki. Powszechnie uważa się, że Józefa Pillerowa zmarła w 1786 r. Jest to mylne stwierdzenie, gdyż jeszcze w 1787 r. w adresie wydawniczym niektórych druków figurowało jej imię<sup>22</sup>. Także «Lwowskie Tygodniowe Wiadomości» z dnia 11 lipca 1787 r. informowały o możliwości prenumeraty dwutomowego dzieła pt. *Szlendrian czyli sędzia* i odsyłały zainteresowanych do księgarza Pfaffa lub «Jej[mci] Pani Pillerowej»<sup>23</sup>. Imię Józefy Pillerowej widnieje także na dwóch drukach, które ze względu na swój charakter musiały ukazać się pod koniec 1787 lub nawet na początku 1788 r. Były to *Kontynuacja wyroków i powszechnych rozkazów ... od 1 stycznia aż do końca grudnia roku 1787 wypadłych oraz Oratio Academica quam coram effigie Josephi II Imperatoris publice dixit die anniversaria instituae Universitatis Alojzego Capuano*<sup>24</sup>. Ta ostatnia, to mowa na otwarcie roku akademickiego, wygłoszona 16 października 1787 r. Zatem Józefa Pillerowa z pewnością żyła jeszcze w 1786 r., a jej śmierć nastąpiła z końcem 1787 lub nawet na początku 1788 roku.

Kolejní dziedzice – Tomasz, prowadzący firmę do 1790 r. samodzielnie, a do 1796 r. z bratem i Józef Jan (zarządzający nią do 1824 r.) podtrzymywali rozpoczęte przez rodziców przedsięwzięcia, w tym także, prasowe. Do 1798 r. ukazywała się w ich tłoczni w dalszym ciągu gazeta informacyjna pt. *Lemberger Wöchentliche Anzeigen*. Ponadto w latach 1792–1798 spod pras braci Pillerów zaczął wychodzić «Dziennik Patriotycznych Polityków». Był to organ ukazujący się pod redakcją “uczonych i literatów”: prezesa Teodora Mędrskiego oraz jego współpracowników – “referenta nowin z Polski” – Zawieruchowskiego i Tomasza Niedowiarka, a od 1796 r. sekretarzy redakcji Michała Harasiewicza i Wawrzyńca Surowieckiego<sup>25</sup>, wydawany przez Towarzystwo Patriotycznych Polityków, wywodzących się z salonów literackich Katarzyny Kossakowskiej, Ignacego Cetnera i Kazimierza Rzewuskiego, skupiające w swych szeregach przedstawicieli elity społeczności galicyjskiej mocno zaangażowanej w sprawy narodowe. Celem «Dziennika...» było szybkie przekazywanie rzetelnych informacji dotyczących wydarzeń w Polsce i całej Europie, a zwłaszcza w Europie Zachodniej oraz kształtowanie opinii publicznej, żyjącej w tak burzliwych czasach. Pierwszy numer ukazał się 1 września 1792 r., w formie tygodnika, liczącego 8 stron w formacie *quarto*. Od 1 stycznia 1793 r. «Dziennik...» ukazywał się co trzy dni w tym samym formacie, lecz o zmniejszonej objętości, a z początkiem 1794 r., po dziesięciomiesięcznej przerwie, ukazał się (1 kwietnia 1794 r.) w zmienionej postaci – w małym formacie *octavo*. Wychodził odtąd codziennie, oprócz niedziel i świąt, aż do marca

<sup>20</sup> LTW. – Nr 88. – 29 XI. – S. 353.

<sup>21</sup> Ibid. – 1787. – Nr 98. – 3 I. – S. 393.

<sup>22</sup> *Giftschutz F.* Osnowa przepisane w C. K. dziedzicznych państwach uczenia teologii pastoralnej. – L[eopoli:] JP, 1787. – 8°.

<sup>23</sup> LTW. – 1787. – Nr 44. – 11 VII. – S. 173.

<sup>24</sup> *Capuano A.* Oratio Academica quam coram effigie Josephi II Imperatoris publice dixit die anniversaria instituae Universitatis. 16 Novembris 1787. – Leopoli: Typis Jos. viduae Piller, 1787. – 8°. Zob.: *Estreicher K.* Bibliografia polska... – T. XIV. – S. 54.

<sup>25</sup> *Kozłowska H.* Lwowski «Dziennik Patriotycznych Polityków» (1792–1798) // *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*. – Kraków, 1976. – T. 428: *Prace Historyczne*, z. 55. – S. 79–111. Zob. też: *Tyrowicz M.* Prasa... – S. 81; *Hombek D.* Prasa i czasopiśmiennictwo... – S. 274–280.

1798 r., stając się w ten sposób pierwszą gazetą codzienną i jedynym czasopismem, które dostarczało wiadomości, ze szczególnym nastawieniem na sprawy polskie. Źródłem nowin w «Dzienniku...» były przedruki z czasopism informacyjnych, głównie z «Gazety Wiedeńskiej», korespondencje środowiska Patriotycznych Polityków, a także, ze względu na częste opóźnienia poczty, wszelkie nowiny przywożone przez przyjezdnych\*.

Materiał został podzielony przez wydawców na trzy rodzaje: nowiny, pisma polityczne i literatura. Wiele miejsca zajmowały przedruki aktów urzędowych, dla których w połowie 1794 r. utworzono nawet specjalny dodatek. Treść «Dziennika...» była bardzo urozmaicona. Obok bieżących informacji publikowano artykuły, “referaty”, a nawet recenzje książek politycznych i anegdoty. Twórcy «Dziennika...» byli bardzo zaangażowani w sprawy narodowe, publikowali informacje dotyczące Konstytucji 3 maja, ingerencji Rosji w sprawy polskie, konfederacji targowickiej, drukowano odezwy, listy i polemiki polityczne. Na łamach pisma zamieszczono też wiersz autorstwa Alojzego Felińskiego – wybitnego polskiego poety i pisarza oświeceniowego – poświęcony pobytowi Tadeusza Kościuszki we Lwowie w 1792 r.<sup>26</sup>. Informowano czytelników o wydarzeniach związanych z rewolucją francuską i z wojną między Francją i Austrią. Sporo miejsca poświęcono przebiegowi powstania kościuszkowskiego i represjom popowstańczym. Ponadto podano wiadomość o trzecim rozbiórce Polski, śmierci Katarzyny II i objęciu tronu przez Pawła I, tworzeniu się legionów polskich we Włoszech, walce u boku Napoleona i innych wydarzeniach, istotnych dla społeczeństwa galicyjskiego. Periodyk rozpowszechniany był kilkoma sposobami: we własnym kantorze, za pośrednictwem poczty oraz w księgarniach Pfaffa i Pillerów. Nazwisko drukarzy często występowało na łamach tego pisma. Pojawiał się tam następujący tekst: “chcący tu we Lwowie odbierać «Dziennik» udać się mają z zaliczeniem 24 zł. pol[skich] na pół roku albo do księgarni J. P. Pfaffa, albo J. P. Pillera, albo też do J. P. Onyszkiewicza, pełnomocnika naszego”<sup>27</sup>. «Dziennik Patriotycznych Polityków» ukazywał się do 31 marca 1798 r.

W «Dzienniku Patriotycznych Polityków» znalazła się też zapowiedź, że spod prasy Pillerów wyjdzie «Zbiór Pism Ciekawych» i będzie dostępny u Pillera i Pfaffa<sup>28</sup>. W styczniu 1795 r., w formacie *quarto*, zaczął ukazywać się ten zapowiadany periodyk. Jego pełny tytuł brzmiał następująco: «Zbiór Pism Ciekawych służących do poznania różnych narodów i krajów, wyjętych z dzienników i innych dzieł periodycznych, z kopersztychami». Był to pierwszy w Galicji magazyn ilustrowany. Ma to tym większe znaczenie, że w prasie XVIII-wiecznej ilustrowane magazyny nie były zjawiskiem powszechnym. Technika druku opierała się nadal na tradycyjnych zasadach ręcznego składania i odbijania. Do czasu wynalezienia litografii używano winiet drzeworytowych lub miedziorytowych, zatem technik pracochłonnych, mało wydajnych i bardzo kosztownych. Fakt, że Pillerowie zdobyli się na taki krok świadczy o ich determinacji i chęci dostarczenia lwowskiemu czytelnikowi pisma na najwyższym poziomie. Tematyka w «Zbiorze...» była bardzo urozmaicona, dotyczyła historii, geografii, spraw wychowania, a nawet nowinek technicznych. Dominowały artykuły o charakterze naukowym, polityczno-historycznym i moralizatorskim oraz takie, które przybliżały kulturę i obyczaje innych regionów. Na uwagę zasługują głównie: *Krótki rys politycznego stanu Europy* oraz ciągnące się przez wszystkie numery *Dzieje Polski od*

\* Przy tego typu informacjach zaznaczano, że nie są do końca potwierdzone.

<sup>26</sup> Dziennik Patriotycznych Polityków [dalej w skrócie: DPP]. – 1792. – Nr 9. – 15 XI.

<sup>27</sup> Ibid. – 1794. – Nr 131. – 5 IX.

<sup>28</sup> Ibid. – 1795. – Nr 19. – 21 I.

początku do teraźniejszych czasów<sup>29</sup>. «Zbiór Pism Ciekawych» był miesięcznikiem. Ukazało się sześć numerów tego pisma. Przeszedł wychodzić w czerwcu 1795 r.<sup>30</sup>.

W lutym 1796 r. Tomasz Piller umiera<sup>31</sup>, kończy się też oświeceniowa epoka. Spod pras Józefa Jana Pillera wychodzą nadal: «Dziennik Patriotycznych Polityków» (do 1798 r.), kiedy to austriackie władze ostatecznie rozbijają polską konspirację, a także niemiecka «Lemberger Wöchentliche Anzeigen», którą w 1798 r. przekształca na «Lemberger k. k. privilegiertes Intelligenzblatt» i publikuje do 1805 r. (dwa razy w tygodniu). Ze względu na zawartość: wiadomości państwowe, część polityczna i dodatek z ogłoszeniami, a także na język i charakter, oferuje ją głównie niemieckojęzycznej kadrze urzędniczej. Czasopiśmiennictwo lwowskie od momentu pojawienia się w mieście nad Pełtwią do schyłku omawianej epoki przechodzi dość wyboistą drogę. Kształtuje w tym czasie swój profil i estetykę. Zapewniając stały dostęp do informacji, zwłaszcza tych zagranicznych wywiera wpływ na odbiorców, budzi ich zainteresowania czytelnicze, stopniowo pozyskuje ich sympatię i na stałe zadawania się w Lwim Grodzie. Mieszkańcy Lwowa czekają na «Gazetę Lwowską», która zacznie wychodzić od 1811 roku, a także inne pisma, które zapoczątkują swój żywot po kongresie wiedeńskim (1815 r.) i rozpoczną nowy okres w dziejach dziennikarstwa i czasopiśmiennictwa lwowskiego.

## ЛЬВІВСЬКІ ПЕРІОДИЧНІ ВИДАННЯ ДО КІНЦЯ XVIII ст.

Галина РУСИНСЬКА-ГЕРТИХ

Вроцлавський університет, Інститут наукової інформації та бібліотекознавства,  
пл. Університетська, 9/13, Вроцлав, 50-137, Польща, тел. 071-34-378-11,  
e-mail: halina.r.g@interia.pl

Стаття характеризує (з формальної і фактичної точки зору) справу видання львівських газет від моменту появи преси в місті до кінця XVIII ст. Показує роль, яку вона відіграла, а також подає умови, за яких їй доводилося розвиватися. Також присвячує увагу друкарям, видавцям і редакторам, тобто тим, які зробили найбільший внесок у розвиток розглянутих періодичних видань.

*Ключові слова:* Львів, періодичні видання, просвіта, преса, друкарство.

<sup>29</sup> Kozłowska H. Lwowski «Dziennik...» – S. 83.

<sup>30</sup> O piśmie tym szerzej piszą: Schnür-Pepłowski S. Biały kruk. Kartka z dziejów literatury galicyjskiej // Gazeta Lwowska. – 1895. – Nr 20; Tenże. Obrazy z Galicji i Krakowa 1772–1852. – Lwów, 1896. – T. II. – S. 182–186; Tyrowicz M. Zagadnienia elementów treściowych i układu redakcyjnego w czasopiśmie galicyjskim i krakowskim 1772–1831 // Prasa Współczesna i Dawna. – 1959. – Nr 1. – S. 67–69.

<sup>31</sup> Z tej okazji opublikowano wierszowane epitafium pt. *Bey dem Grabe eines sehr redlichen Bürgers des Herren Thomas Piller K. K. Gubernial – und Normal – Buchdruckers und Büchhändlers. Am 23. Hornung 1796. Seiner hinterlassenen Gattin und Geschwister gewidmet.* Zaś 29 lutego tegoż roku odbyły się w kościele uroczyste egzekwie za zmarłego drukarza i księgarza, prowadzone przez Józefa Elsnera – kapelmistrza teatru lwowskiego – z jego własną muzyką żałobną. Zob.: Got J. Na wyspie Guaxary. Wojciech Bogusławski i teatr lwowski 1789–1799. – Kraków, 1971. Autor powołuje się na s. 95–96 na «Pressburger Zeitung», 1796, nr 21, s. 234, w którym znajduje się informacja o tej uroczystości.



**L'VIV PERIODICALS BY THE END  
OF THE 18<sup>th</sup> CENTURY**

**Halina RUSIŃSKA-GIERTYCH**

*Wrocław University, the Institute of Scientific Information and Library Studies,  
9/13, pl. Uniwersytecki, Wrocław, 50-137, Poland, tel. 071-34-378-11,  
e-mail: halina.r.g@interia.pl*

The article characterizes (from formal and factual points of view) the publication of newspapers in L'viv from the time of the beginnings of the press in the city until the end of the 18<sup>th</sup> century. It displays the role it played and the conditions under which it had to develop. The paper also draws attention to printers, publishers and editors – to people, who contributed greatly to the development of the above mentioned periodicals.

*Key words:* L'viv, periodicals, the Enlightenment, the press, printing.

Стаття надійшла до редколегії 18.01.2007

Прийнята до друку 21.02.2007